

Ks. Michał Drożdż

Wydział Teologiczny PAT, Tarnów

CZY POSTMODERNIZM PROWADZI DO NIHILIZMU?

Nietzsche'ańskie korzenie postmodernizmu

Pojęcie nihilizmu łączone bywa najczęściej z duchowym kryzysem kultury europejskiej w XIX wieku. Nihilizm tego czasu wyłania się wraz z kryzysem racjonalności, niepokojem egzystencjalnych pytań i dylematów oraz negacją chrześcijańskiego świata wartości. Wydaje się, że współczesna mentalność ponowoczesna i kultura postmodernistyczna poprzez negację etyki i autorytetów moralnych, poprzez zakwestionowanie możliwości poznawczych rozumu ludzkiego, poprzez wykorzenienie człowieka ze świata obiektywnych i możliwych do poznania oraz uznania wartości etycznych, poprzez relatywizm etyczny, należą do tych zjawisk kulturowych współczesności, które poprzez swój destrukcyjny charakter stawiają na nowo ludzką egzystencję pod znakiem absurdu, przypadku i negacji celu i sensu, pod znakiem filozofii nicości. Dla współczesnych prądów postmodernistycznych negujących istnienie obiektywnej prawdy¹ i odwołujących się często do myśli i twierdzeń Fryderyka Nietzschego, jego teksty pełne sprzecznych deklaracji, rozdarcia, tragizmu i nihilizmu stają się źródłem dowolnych interpretacji w zależności od aktualnych potrzeb, upodobań i zamiarów.² Teksty Nietzschego stają się dobrą „pożywką” dla postmodernistycznej afirmacji nicości i destrukcji wartości intelektualnych i moralnych. Postmodernizm, według niektórych jego krytyków, nie jest nihilizmem w ścisłym tego słowa rozumieniu. Cechuje go raczej antyracjonalizm i wykorzenienie z celu i sensu, niejednokrotnie bardziej destrukcyjne, niż nihilistyczne nastawienie egzystencjalistów z całym dramatycznym i metafizycznym zapleczem ich filozofii.³

W encyklice *Wiara i rozum* Ojciec Święty Jan Paweł II analizując konsekwencje antyracjonalnych tendencji nowożytnej filozofii wskazuje na ich XIX-wieczne apogeum w postaci filozofii nicości, która dla współczesnej mental-

¹ J. D e r r i d a, *Eperons: Les styles de Nietzsche*, London 1979, s. 103.

² J. Ż y c i ń s k i, *Bóg postmodernistów*, Lublin 2001, s. 167.

³ A. S z a h a j, *Co to jest postmodernizm?*, Ethos 33-34 (1996), s. 76.

ności ponowoczesnej stanowi swoisty i atrakcyjny punkt odniesienia i interpretacji. Można się zatem pokusić o stwierdzenie, że współczesna postmodernistyczna negacja racjonalności ze wszystkimi jej konsekwencjami, a szczególnie destrukcją chrześcijańskich zasad etycznych ma swoje zakorzenie w filozofii nicości, w znaczący sposób wypracowanej przez Fryderyka Nietzschego. „Konsekwencje kryzysu racjonalistycznego – pisze Jan Paweł II – przyjęły w końcu postać nihilizmu. Dla naszych współczesnych ma on swoisty urok jako filozofia nicości. Według teorii jego zwolenników, poszukiwanie stanowi cel sam w sobie, nie istnieje bowiem nadzieja na możliwość osiągnięcia celu, jakim jest prawda. W interpretacji nihilistycznej życie jest jedynie sposobnością do poszukiwania doznań i doświadczeń, wśród których na pierwszy plan wysuwa się to, co przemijające. Nihilizm jest źródłem rozpowszechnionego dziś poglądu, że nie należy podejmować żadnych trwałych zobowiązań, ponieważ wszystko jest ulotne i tymczasowe”.⁴ Tymczasowość relacji międzyludzkich, zatamizowanie życia społecznego, relatywizm etyczny, destrukcja wartości, apoteoza wolności: te, niektóre tylko elementy kultury ponowoczesnej są wymiernym wskaźnikiem odniesień postmodernizmu do filozofii nicości. Celem naszych rozważań jest próba ukazania tych odniesień czy wręcz zakorzenienia niektórych interpretacji i tendencji postmodernizmu w filozofii Fryderyka Nietzschego jako swoistego prekursora postmodernistycznego myślenia. Zdajemy sobie sprawę, że nie jest łatwo je uchwycić i scharakteryzować ze względu na ich ogromny pluralizm, paradoksalność i antynomiczność podejść oraz wielość interpretacji. „W wielości prawd tworzonej przez dekonstrukcję dramatyczny krzyk Nietzschego staje się tylko jedną z nieskończonej wielu możliwości lektury jego tekstu”⁵. Niemniej jednak w kontekście postmodernistycznej teorii „nadmiaru prawd”⁶ czytelny i jednoznaczny wydaje się sposób interpretacji tekstów Nietzschego oraz atrakcyjność jego filozofii dla współczesnej afirmacji nicości w postmodernistycznej filozofii destrukcji.

U podstaw etyki nietzscheańskiej staje bliska postmodernizmowi ateistyczna wizja rzeczywistości i przekonanie, że jeżeli „Bóg umarł!” to wszystko jest dozwolone. Nietzscheański ateizm w dużej mierze wynika z jego koncepcji filozofii moralności i w konsekwencji prowadzi również do relatywizmu moralnego i destrukcji etyki chrześcijańskiej poprzez „przewartościowanie wszystkich wartości”. Nietzsche jest *de facto* jednym z najważniejszych przedstawicieli nihilizmu moralnego XIX wieku, chociaż wielu krytyków i

⁴ Jan Paweł II, *Encyklika „Fides et ratio” o relacjach między wiarą a rozumem*, Watykan 1998, 46.

⁵ J. Życiński, *Bóg postmodernistów*, dz. cyt., s. 167.

⁶ J. Derrida, *Eperons*, dz. cyt., s. 103.

interpretatorów jego myśli, również z grona postmodernistów, nie kwalifikuje jego filozofii jako filozofię nihilizmu. Nietzsche, pisząc o doświadczeniu, iż najwyższe wartości, zapewniające sens wszelkim ludzkim czynom, cierpieniom, tracą swą moc, potwierdza tym samym, że nie istnieje już nic, ze względu na co warto by było żyć i umierać. Pozostaje mu zatem propagowanie moralności bez fundamentów wartości, o orientacji czysto egoistycznej, prowadzącej w ostateczności do moralnej pustki i bezsensu.⁷ Podstawowym elementem filozofii nicości Nietzschego jest jego wizja człowieka i założenia antropologiczne bliskie biologicznemu naturalizmowi.

Współczesny kształt mentalności nihilistycznej nawiązujący do swoich XIX-wiecznych prekursorów ma kilka podstawowych wymiarów: ateizm, moralny relatywizm, egzystencjalny absurd, polityczny anarchizm i historyczny tragizm.⁸ Pomimo wielu wymiarów nihilizmu, które wzajemnie się przenikają, istnieje jedna łącząca je zasada, którą Nietzsche sformułował następująco: nihilizm to „pożądanie nicości”⁹. Podstawowym jednak warunkiem nihilistycznej wolności jest ateizm. Epoka nihilizmu jest dla Nietzschego epoką „śmierci Boga”¹⁰, epoką ateizmu, który jest również znaczącym wyznacznikiem postmodernizmu. Mentalność i filozofia postmodernizmu znajduje się w prostej linii potrójnej negacji prowadzącej do nicości. Po nietzscheańskim apelu o „śmierć Boga”, potem śmierci człowieka i jego chrześcijańskiego świata wartości, wydaje się dziś, że postmodernizm ogłasza śmierć intelektualnej kultury oraz śmierć prawdy. Negacja obiektywnej prawdy i obiektywnych wartości etycznych prowadzi do radykalnego zakwestionowania obiektywnego sensu. Konsekwencją jest – jak twierdzi Juan José Garrido – „nihilizm, to znaczy afirmacja niemożności znalezienia ostatecznego i wszechogarniającego sensu życia i świata oraz brak obiektywnych wartości etycznych (takich jak: wolność osobista, równość, sprawiedliwość, dobro i zło, cnota i występki, itd.). Nihilizm został obwieszczony już przez Nietzschego; teraz zachęca się nas, abyśmy z niego korzystali. Brak sensu ostatecznego (immanentnego bądź transcendentnego) stanowi podbudowę tezy mówiącej o tym, że historia się zakończyła i że przyszłość już nie istnieje”¹¹. Zamiast obiektywnego sensu postmodernizm promuje różnorodność, pluralizm, przelotność i doraźną satysfakcję. W interpretacji nihilistycznej życie staje się jedynie sposobnością

⁷ Por. W. Kaufman, *Nietzsche. Philosoph – Psychologe – Antichrist*, Darmstadt 1982; W. Hofer, *Existenz und Nihilismus bei Nietzsche und drei verwandten Denkern*, Bern 1960; H. Gilenier, *Fryderyk Nietzsche. Filozoficzna i społeczna doktryna immoralizmu*, Warszawa 1965.

⁸ Por. T. Gadacz, *Myślenie z wnętrza nihilizmu*, *Znak* 6 (1994), s. 7.

⁹ F. Nietzsche, *Z genealogii moralności*, Warszawa 1910, s. 103.

¹⁰ F. Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra*, Gdynia 1997, s. 6.

¹¹ J. J. Garrido, *Misja chrześcijanina w czasach kryzysu kultury*, *Communio* 6 (1994), s. 77.

do poszukiwania doznań i doświadczeń, wśród których na pierwszy plan wysuwa się to, co przemijające. Nihilizm wydaje się być źródłem rozpowszechnianego przez kulturę postmodernistyczną poglądu, że „nie należy podejmować żadnych trwałych zobowiązań, ponieważ wszystko jest ulotne i tymczasowe”.¹² Otaczający nas świat jest tylko według postmodernizmu „gmatwaniną interpretacji”¹³, a wreszcie „pustką” i „nicością” człowieka.¹⁴ Kiedy człowiek zrozumie, że nie jest „niczym”, staje się wolnym we właściwym tego słowa znaczeniu: może konstytuować świat i siebie tak, jak chce, gdyż nie jest związany z żadną substancją lub racjonalnością.¹⁵

I. WPŁYW NIETZSCHEGO NA NIHILISTYCZNĄ DESTRUKCJĘ CZŁOWIEKA

Postmodernizm mieni się czasem być „filozofią przyszłości” czy też „filozofią wiecznych powrotów”¹⁶. Za tymi metaforami kryje się pragnienie bycia filozofią człowieka przyszłości, w pewnym sensie nadczłowieka. Już samo pojęcie „nadczłowieka” wskazuje na filozofię i antropologię Nietzschego. Nietzscheańska wizja zarówno śmierci Boga, jak i śmierci człowieka, po to, aby stworzyć „nadczłowieka” jest swoistym programem destrukcji chrześcijańskiej antropologii i etyki.

Fryderyk Nietzsche opisywał człowieka bardzo często ambiwalentnie i niespójnie. Widział człowieka jako „pulsującą cząstkę” kosmosu i historii, nie kierowaną żadną celowością czy sensem. Człowiek, według tego niemieckiego myśliciela, jest przysłowiowym „przypadkiem losu”, jest posiadaczem życia animalnego, jest zwierzęciem. Różni się jedynie od innych zwierząt tym, że „wola mocy”, uwarunkowana również biologicznie, może z niego uczynić „nadczłowieka”. Może się tak stać dzięki temu, że niektórzy ludzie są istotami „chytrymi i przebiegłymi”, co uczynić z nich może „nadludzi”.¹⁷

Nietzsche ogłaszając destrukcję człowieka, czyni to w kontekście gwałtownego ataku na chrześcijaństwo i jego wizję człowieka. Robi wszystko, aby „wyrwać człowieka z kontekstu chrześcijańskiego” i jego antropologii. W

¹² J a n P a w e ł I I, *Encyklika „Fides et ratio”*, 46.

¹³ „Człowiek postmodernizmu odrzucając ostateczny sens czyli Metanarrację, nie może dostrzec racji, dlatego wybrać tę, a nie inną interpretację, narrację. Jest on skazany w swej istocie na akceptację wszystkiego, bądź odrzucenie wszystkiego”. R. K u b i c k i, *Ludzka moc postmodernizmu*, w: *Inspiracje postmodernistyczne w humanistyce*, red. A. J a m r o z i a k o – w a, Warszawa-Poznań 1993, s. 83.

¹⁴ Por. J. v a n d e r V l o e t, *Wiara wobec wyzwań postmodernizmu*, *Communio* 6 (1994), s. 61.

¹⁵ Por. tamże, s. 60.

¹⁶ Por. red. R. N y c z, *Postmodernizm. Antologia przekładów*, Kraków 1997.

¹⁷ S. K o w a l c z y k, *Człowiek w myśli współczesnej*, Warszawa 1990, s. 174.

Ecce homo Nietzsche mówi: „Przewidując, że wkrótce stanę przed ludzkością z najtrudniejszym, jakie jej kiedykolwiek postawiono, wymaganiem, zda mi się niezbędnym rzec, kim jestem? W gruncie rzeczy winno by się to wiedzieć: nigdy nie omieszkać zaświadczyć o sobie samym! Nierówność stosunku między wielkością mego zadania, a małością moich współczesnych, znalazła wyraz w tym, że mnie ani słyszano, ani też choćby widziano. Żyję na własny kredyt (...)! Nie jestem zgoła straszidłem, zgoła potworem moralnym – natura moja jest nawet przeciwieństwem człowieka tego rodzaju, który czczono dotąd, jako cnotliwy. Między nami mówiąc, zda mi się, że właśnie to moją stanowi dumę. Jestem uczniem filozofa Dyonizosa i wolałbym być raczej satyrem, aniżeli świętym (...). Kiedyś przylgnie do mego imienia wspomnienie czegoś potwornego – przesilenia, jakiego zgoła nie było na ziemi, najgłębszego starcia sumień, rozstrzygnięcia wywołanego przeciw wszystkiemu, w co dotąd wierzone, czego żądano, co uświęcono. Jam zgoła nie człowiek, jam dynamit!”¹⁸ Wcześniej, w *Antychryście*, Nietzsche mocno akcentuje, że prawdziwe chrześcijaństwo nie tyle jest jakimś wierzeniem, ile sposobem bycia człowiekiem, sposobem działania, całkiem innym sposobem bycia.¹⁹ Jest to jednak wypowiedź odosobniona, gdyż zasadniczo kwestionuje on wszystko, co chrześcijańskie, w tym także chrześcijańską koncepcję człowieka.

II. „ŚMIERĆ BOGA” U PODSTAW NIHILIZMU

Wyrazem destrukcyjnej tendencji postmodernistów są również wypowiedziane, w nawiązaniu do Nietzschego, idee „końca i śmierci”²⁰ zasadniczych i fundamentalnych wartości kultury europejskiej: „Boga, religii, człowieka (podmiotu, humanizmu), filozofii, zwłaszcza metafizyki, nauki, racjonalności, absolutnie pojętej prawdy i pewności poznania oraz podkreślanie konieczności przewycięzania tradycyjnych rozróżnień, podziałów i hierarchii, standardów i dotychczas uznawanych autorytetów (religii, rozumu i nauki)”²¹.

Nietzsche negując chrześcijańską koncepcję człowieka tworzy zrab filozofii śmierci Boga. Odrzuca zatem nie tylko samego człowieka jako takiego, ale również neguje jego podstawową relację do Boga Stwórcy i

¹⁸ Por. F. Nietzsche, *Ecce homo*, tłum. pol. L. Staff, Kraków 1906, s. 2-3. 114.

¹⁹ F. Nietzsche, *Antychryst. Przemiana wszystkich wartości*, przeł. L. Staff, *Dzieła*, t. 8, Warszawa 1905-1912.

²⁰ Ks. Andrzej Bronk podaje przykładowo dwie tendencje: F. Fukuyama przepowiada kres historii, a S. Hawking – kres fizyki; por. A. Bronk, *Krajobraz postmodernistyczny*, *Ethos* 33-34 (1996), s. 93; por także: J. v a n d e r V l o e t, *Wiara wobec wyzwań postmodernizmu*, art. cyt.

²¹ Por. J. v a n d e r V l o e t, *Wiara wobec wyzwań postmodernizmu*, art. cyt., s. 90; por. także: J. S t o u t, *The Flight from Authority. Religion, Morality and the Quest for for Autonomy*, Notre Dame 1981.

Zbawcy. W myśli Nietzschego możemy zaobserwować następujący schemat: nihilizm negatywny zostaje zastąpiony nihilizmem reaktywnym, nihilizm reaktywny sięga nihilizmu biernego, prowadząc do nihilizmu pełnego. Epoka nihilizmu jest zatem epoką „śmierci Boga” i śmierci człowieka w imię nowego „nadcześnika”. Dla Nietzschego zabić Boga, znaczy samemu nim zostać: „Gdyby Bóg istniał, jak bym mógł znieść to, że nim nie jestem”²². Tendencja, którą Nietzsche szczególnie wyakcentował, tendencja łączenia nihilizmu z ateizmem jest bardzo często przyjmowana i akceptowana przez większość przedstawicieli nurtów postmodernistycznych, i to bardziej nieświadomie niż świadomie. Ta zbieżność pojęć i reprezentowanych przez nie rzeczywistości tworzy niejednokrotnie organiczny związek w pojęciu ateisty-nihilisty. Nietzsche – według Deleuze’a – może twierdzić, że nihilizm nie jest jakimś jednostkowym zdarzeniem w historii, lecz siłą napędową historii człowieka jako historii powszechnej, historii ateisty-nihilisty.²³ Nihilizm negatywny, reaktywny i bierny: jest to – dla Nietzschego – jedna i ta sama historia wytyczona przez judaizm i chrześcijaństwo.²⁴

Nietzscheńska i postmodernistyczna negacja chrześcijaństwa, co więcej odrzucenie Boga i religii w ogóle, oderwanie człowieka od sacrum, prowadzi do pustki egzystencjalnej, nie pozwalającej zrozumieć do końca sensu ludzkiego istnienia, prowadzi do nihilizmu.

III. „NADCZŁOWIEK” NISZCZY CZŁOWIEKA

Nietzsche „zabija Boga” a jednocześnie niszczy człowieka. Stwarza w swej wyobraźni i filozofii nadcześnika. „Wola mocy”, determinowana

²² Por. T. G a d a c z, *Myślenie z wnętrza nihilizmu*, art.cyt., s. 7.

²³ Por. T. G a d a c z, *Myślenie z wnętrza nihilizmu*, art.cyt., s. 9; G. D e l e u z e, *Nietzsche i filozofia*, dz.cyt., s. 155-164. Deleuze w następujący sposób interpretuje tu związek ateizmu z nihilizmem: „Człowiek reaktywny – zajmuje miejsce Boga: przystosowanie, rozwój, postęp, szczęście dla wszystkich, dobro wspólnoty; człowiek-Bóg, człowiek moralny, człowiek prawdomówny, człowiek społeczny. Oto nowe wartości, proponowane w miejsce wartości wyższych, oto nowe postacie, proponowane w miejsce Boga. (...) Puste miejsce domaga się niejako ponownego zajęcia i zastąpienia Boga, który zniknął, czymś innym. Co więcej, to zawsze to samo życie, właśnie to życie, które, po pierwsze, korzystało z deprecjacji całości życia, to życie, które korzystało z woli nicości, by osiągnąć zwycięstwo, to życie, które tryumfowało w świątyniach Boga, w cieniu wartości wyższych; następnie, po drugie, to życie, które sytuuje się w miejscu Boga, które zwraca się przeciw zasadzie własnego tryumfu i nie uznaje już innych wartości niż własne; w końcu to życie wycieńczone, które będzie raczej wolało nie chcieć zgasnąć biernie, niż być ożywiane wola, która je przekracza. Jest to znów i wciąż to samo życie: życie zdeprecjonowane, sprowadzone do postaci reaktywnej. Wartości mogą się zmieniać, odnawiać lub nawet zanikać. Tym, co się nie zmienia i nie znika, jest nihilistyczna perspektywa, która od początku do końca rządzi tą historią, a z której wywodzą się zarówno wszystkie te wartości, jak i ich nieobecność” (tamże, s. 159).

²⁴ Por. F. N i e t z s c h e, *Zapiski o nihilizmie*, *Znak* 44 (1994) nr 6 (496), s. 41-59.

biologicznie, wyzwala – zdaniem Nietzschego – w człowieku „nadczłowieka” Jest ona ważna przede wszystkim w nietzscheańskiej kulturze typu dionizyj-skiego. Najwyższym dobrem dla tak nędznego tworu, jakim jest człowiek byłoby to, aby się w ogóle nie narodził, a następnym z kolei – jak najszybciej umrzeć. Nietzsche przyjmuje tę prawdę i podobnie jak Schopenhauer – podkreśla świadomość tragizmu istnienia człowieczego w kulturze apollińskiej. Wyrasta ona zatem z tej gleby, na której mogą wyrastać tylko wizje człowieka jako udręczonego męczennika. Jedyną siłą zdolną do tego, aby wyzwolić człowieka z tego stanu, jest „wola mocy”. Niszczy ona wprawdzie słabego człowieka, ale wyzwala w nim „nadczłowieka”. Cenną, jakkolwiek niezbyt precyzyjną wskazówką interpretacyjną o nadczłowieku, jest to, co sam Nietzsche mówi w *Ecce homo*: „Słowo «nadczłowiek» oznacza najwyższą jakość życia, w przeciwieństwie do człowieka dobrego, do chrześcijanina lub innego nihilisty” To ostatnie określenie w ustach Zaratustry wskazuje na niszczyciela moralności nadczłowieka, czyli swoistego „pół świętego” i na „pół geniusza”.²⁵ Sam Nietzsche traktował pojęcie „nadczłowiek” przede wszystkim jako sposób wyzwolenia z kultury chrześcijańskiej, o czym dobitnie świadczą zwłaszcza jego aforyzmy i dzieło *Tako rzecze Zaratustra*. Interpretatorzy często skłaniają się ku twierdzeniu, iż Nietzsche dążył do obalenia „moralności stada”, wprowadzając na jej miejsce bardziej rygorystyczną moralność „nadczłowieka”. Praktyczny nihilizm polega na tym, że nadczłowiek, jest kimś, kto znosi całą dotychczasową moralność i działa według własnego uznania: „Albowiem to, co wolno tylko naturom najsilniejszym i najpłodniejszym dla umożliwienia swej egzystencji – czas swobodny, przygody, niewiara, rozpusta, nawet to wszystko, gdyby stało otworem dla natur przeciętnych, zniszczyłoby je stanowczo – i tak też czyni!”²⁶ A.F. Lea uważa, że nietzscheańska „afirmacja życia” oznacza zarówno niszczenie sił przeciwstawnych, jak i konstruowanie nowych światopoglądów, nowych „bogów” czy zgoła nowych „światów”.²⁷ W tych ramach mieści się również afirmacja nicości i destrukcja człowieka w myśli postmodernistycznej.

IV. „WARTOŚĆ NICOŚCI” – NIHILIZM NEGATYWNY

Postmodernizm wydaje się być nie do pomyślenia bez dziedzictwa nietzscheańskiego. Postmodernistyczny nihilizm ma kilka podstawowych wymiarów: ateizm, moralny relatywizm, egzystencjalny absurd, polityczny anarchizm, historyczny tragizm czy intelektualny chaos. Dla postmodernistów

²⁵ F. Nietzsche, *Ecce homo*, dz. cyt., s. 51-52.

²⁶ Tamże, s. 27.

²⁷ A. F. Lea, *The Tragic Philosopher*, London 1957, s. 200.

negacja i destrukcja, nicość staje się wręcz pozytywną wartością. Deleuze²⁸ interpretując Nietzschego uważa, że słowo „nihil” nie oznacza niebytu, lecz przede wszystkim „wartość nicości”. Według niego, życie zyskuje wartość nicości, o ile się je wciąż neguje, deprecjonuje. Deprecjacja zawsze zakłada fikcję – „to przez fikcję fałszuje się i deprecjonuje, to przez fikcję przeciwstawia się coś życiu”²⁹. Całe życie staje się więc nierealne, przedstawiane jest jako pozór, w całości zyskuje wartość nicości. Wszystkie wartości wyższe nad życie są, według Deleuze’a, jedynie fikcjami: „Idea tamtego świata, świata nadzmysłowego we wszystkich jego postaciach (Bóg, istota, dobro, prawda), wartości wyższe nad życie ziemskie są jedynie przykładami takiej fikcji”³⁰. Wartości te stanowiąc rodzaj fikcji nadają życiu „wartość nicości” i jako takie są w pewnym sensie potrzebne postmodernistom do „głębszej” deprecjacji życia i negacji tego świata.

V. „NICOŚĆ WARTOŚCI” – NIHILIZM REAKTYWNY

Nihilizm ma też inny sens w tekstach Nietzschego, bardziej obiegowy i bliższy potocznemu znaczeniu. Nie oznacza on już woli nicości,³¹ lecz reakcję wobec wartości wyższych. Owa „reakcja” wyraża wszelkie ludzkie „nastawienia” i „działania” przeciw światu nadzmysłowemu i przeciw wartościom wyższym. Tak nastawiony człowiek neguje ich istnienie i odmawia im wszelkiej ważności. Nihilizm w takim rozumieniu oznacza po prostu „praktyczną negację” wszelkich wartości z zachowaniem swoiście rozumianych wartości estetycznych i hedonicznych. Chodzi zatem nie tylko o dewaloryzację życia w imię wartości wyższych, lecz przede wszystkim o dewaloryzację samych wartości wyższych. Dewaloryzacja nie oznacza już akceptacji życia, lecz wykluczenie z niego wartości wyższych. Konsekwencją postmodernistycznej negacji wartości jest nie tylko relatywność ocen moralnych, ale destrukcja prowadząca do nihilizmu moralnego,³² do negacji „podstaw o charakterze ostatecznym oraz wszelkich

²⁸ Por. G. D e l e u z e, *Nietzsche i filozofia*, Warszawa 1993.

²⁹ Tamże, s. 155.

³⁰ Tamże. Deleuze uzasadnia to szczegółowiej w ten sposób: „W podstawowym i zasadniczym sensie nihilizm oznacza więc wartość nicości przejętą przez życie, fikcję wartości wyższych, które nadają mu tę wartość nicości, wolę nicości, która wyraża się w tych wartościach wyższych” (s. 155).

³¹ „Nicość woli (...) oznacza przede wszystkim wolę unicestwienia, wolę nicości (...), lecz jest to i pozostanie zawsze żądzą”. F. N i e t z s c h e, *Z genealogii moralności*, przeł. L. Staff, *Dziela*, t.3, Warszawa 1905-1912, s. 28.

³² Por. A. L. Z a c h a r i a s z, *Moralność i rozum w ponowoczesności*, w: red. Z. Sareło, *Moralność i etyka w ponowoczesności*, Warszawa 1996, s. 31.

uzasadniających wizji świata”³³. „Rozchodzi się wielka nowina: – pisał kiedyś Nietzsche – za zasłoną nie ma nic do oglądania, znamiona, przypisywane prawdziwemu bytowi rzeczy, są znamionami niebytu, nicości (...)”³⁴. Taki nihilizm implikuje negację Boga, dobro i prawdę, wszelkie postacie tego, co ponadzmysłowe. W świecie moralnego i intelektualnego chaosu nic nie jest prawdą, i nic nie jest dobre, Bóg umarł. Nicość woli nie jest jedynie symptomem dla woli nicości, lecz ostatecznie negacją wszelkiej woli wartości.

Według Deleuze’a, takie znaczenie nihilizmu jest znaczeniem powszednim. Interpretując teksty Nietzsche’go należałoby – według niego – uznać, że ten sens w jakiś sposób wynika z pierwszego i pierwszy zakłada.³⁵ Kiedyś nihilizm deprecjonował życie z pozycji wartości wyższych, negował je w imię tych wartości. Tutaj, przeciwnie, mamy do czynienia jedynie z życiem, ale życie to jest jeszcze życiem zdeprecjonowanym, które upływa teraz w świecie pozbawionym wartości, wypranym z sensu i celu, toczącym się coraz dalej ku własnej nicości. W pierwszym znaczeniu przeciwstawiało się istotę pozorowi, czyniło się z życia pozór. Teraz neguje się istotę, lecz zachowuje pozór: wszystko jest tylko pozorem, to życie, które nam pozostaje, jest dla siebie samego pozorne. Pierwszy sens nihilizmu znajdował zasadę w woli negowania jako woli mocy. Drugi sens, „pesymizm słabości”, znajduje zasadę w życiu reaktywnym, całkiem samotnym i całkiem nagim, w siłach reaktywnych sprowadzonych do siebie samych. Pierwszy sens jest nihilizmem negatywnym; drugi sens nihilizmem reaktywnym.³⁶

VI. LITOŚĆ: PRAKTYKĄ NIHILIZMU – NIHILIZM BIERNY

Podstawowym warunkiem nihilistycznej wolności jest ateizm. Ateizm wytwarza pustkę i poczucie bezsensu życia. Sam Nietzsche pisał: „nihilizm: brak celu; brak odpowiedzi na pytanie ‘dlaczego’? Co znaczy nihilizm? To, że najwyższe wartości tracą wartość”.³⁷ W filozofii Nietzschego dwa wymiary filozofii nicości: „wartość nicości” i „negacja wartości” łączą się z praktyką nihilizmu, którą jest – według niego – litość.³⁸

Bóg umarł, – twierdzi Nietzsche – z jakiego jednak powodu umarł? Umarł z litości – odpowiada. Śmierć Boga uzasadnia on dwojako: albo Bóg stary i zmęczony, znużony chceniem, „(...) udusił się pewnego dnia nadmiarem

³³ J. J. Garrido, *Misja chrześcijanina w czasach kryzysu kultury*, art. cyt., s. 76.

³⁴ F. Nietzsche, *Zmierzch bożyszcz, czyli jak filozofuje się młotem*, przeł. St. Wyrzykowski, dz.cyt., s. 6.

³⁵ Por. G. Deleuze, *Nietzsche i filozofia*, dz. cyt., s. 155-203.

³⁶ Por. tamże, s. 156.

³⁷ F. Nietzsche, *Wola mocy*, dz.cyt., s. 10.

³⁸ Por. F. Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra*, dz.cyt., IV, *Wysłużony*

litości”³⁹; albo śmierć ta jest następstwem zbrodniczego aktu: „Jego litość wstydu nie znała: wpełzał w me najbrudniejsze zakątki. Ten najciekawszy, nad miarę natrętny, ten nadlitościwy umrzeć musiał. On zawsze mnie widział: na takim świadku zemstę wyrzucić musiałem – lub też sam przestać żyć. Bóg, co widział wszystko, nawet i człowieka, Bóg ten umrzeć musiał! Człowiek nie ścierpi, aby taki świadek żył”⁴⁰

Czym jest według Nietzschego litość? Litość jest umiłowaniem życia, lecz życia słabego i chorego, jest znamieniem zwycięstwa ludzi ubogich, cierpiących, bezsilnych i małych. Litość w symbolice Nietzschego wskazuje zawsze owo złożenie woli nicości i negację wartości. „(...) Litość jest praktyką nihilizmu. (...) Litość namawia do nicości!... Nie mówi się «nicość»: natomiast mówi się «zaświat»; lub «Bóg»; lub «życie prawdziwe»; lub nirvana, zbawienie, szczęśliwość (...)”⁴¹ Litość i miłosierdzie, stanowiące istotę chrześcijańskiego altruizmu zostały uznane przez Nietzschego jako przejaw słabości prowadzącej do bezsensu życia i nihilizmu. Miłosierdzie i dobroć zostały wykorzenione w takiej interpretacji z żywotnego podłoża chrześcijańskich wartości. Przewrotność interpretacji, przewartościowanie tradycyjnych wartości, różnorodność narracji i wykorzenienie z właściwego podłoża są również znamieniem postmodernistycznej wizji świata.

VII. PRZEWARTOŚCIOWANIE WSZELKICH WARTOŚCI – NIHILIZM PEŁNY

Nietzsche dokonał w swojej nihilistycznej filozofii „przewartościowania wszystkich wartości”⁴² Ten rodzaj destrukcji tradycyjnych, chrześcijańskich i humanistycznych wartości prowadzi w konsekwencji do pełnego nihilizmu. Chciał bowiem wykazać bezwartościowość tego wszystkiego, co powszechnie uważano za wartość i postawić swoją filozofię „poza dobrem i złem”⁴³ Nihilizm łączy się tutaj z immoralizmem i negacją wszelkich wartości. W ocenie postmodernistów nihilizm może być w pełni pokonany przez immoralizm. Deleuze uzasadnia to w ten sposób: „Nihilizm znajduje swe dopełnienie w człowieku, który chce zniknąć. W człowieku, który chce zniknąć, który chce być przekroczony, negacja zerwała wszystko, co ją jeszcze

³⁹ F. Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra*, dz.cyt.

⁴⁰ F. Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra*, dz.cyt., IV, *Najszeptniejszy człowiek*.

⁴¹ F. Nietzsche, *Antychryst. Przemiana wszystkich wartości*, przeł. L. Staff, dz. cyt., t. 8, s. 7.

⁴² Por. W. Tatarski, *Historia filozofii*, t. III, Warszawa 1988, s. 167.

⁴³ Por. tamże.

podtrzymywało, sama siebie pokonała, stała się mocą afirmowania, mocą tego, co nadludzkie, mocą, która zapowiada i przygotowuje nadczłowieka”⁴⁴.

W myśli Deleuze’a interpretującej Nietzschego negacja została pokonana przez afirmację negacji, afirmację nicości. To łączenie sprzeczności, „igranie sprzecznościami”, zacieranie granic między negacją i afirmacją staje się skutecznym mechanizmem destrukcji, która charakteryzuje w znaczący sposób zarówno filozofię Nietzschego, jak również kulturę postmodernistyczną. Czyż nie jest to wyraz pełnego nihilizmu?! Ta afirmacja nicości, sprawia że nietzscheański nihilizm staje się wręcz totalnym odrzuceniem, negacją i rezygnacją z prawdy i sensu. „To jest najbardziej krańcowa forma nihilizmu: nic («bezsens») wieczne!”⁴⁵ – pisze sam Nietzsche.

Wydaje się, że nihilistyczna negacja życia opisywana przez Nietzschego nie tylko odnosi się do ludzkiego myślenia, sposobu oceniania, wartościowania i odczuwania. Ma ona wymiar i znaczenie bardziej fundamentalne, to znaczy, że stanowi fundament totalnej negacji człowieczeństwa, stając się nieludzkim wręcz korzeniem wszelkich destrukcyjnych nurtów widzenia i przekształcania rzeczywistości, do których bez wątpienia możemy zaliczyć współczesną kulturę i mentalność postmodernistyczną.

IS DIE POSTMODERNE EIN NIHILISMUS? NIETZSCHES WURZELN DER POSTMODERNE

Z u s a m m e n f a s s u n g

Man kann mittels verschiedener Schlüsselbegriffe versuchen, Nietzsches oftmals widersprüchliches Denken aufzuschliessen. In unserem Artikel setzen wir uns mit dem Nietzsches Begriff des Nihilismus auseinander und versuchen wir in seinem Konzept des Nihilismus einen Wurzel der Philosophie des Postmodernismus zu finden. In unserem Gedankenweg werden der Tod Gottes und Atheismus, die Schaffung des Übermenschen und die Idee absoluter Freiheit als Ausgang – und Leitgedanken nicht nur des Nietzsches Nihilismus, aber auch als Verankerung der Postmoderne betrachtet. Nietzsche sieht im Nihilismus notwendige Folge der christlich moralischen Lebensverneinung. Der Nihilismus, der die konsequente Fortführung der Lebensverneinung ist, muss er selbst, seinen Gedanken nach, noch einmal in der Schaffung eines neuen Menschen überwunden werden. Einen solchen neuen Mensch versucht heutzutage die postmoderne Kultur zu schaffen. Die vorliegende Untersuchung stellt sich zum Ziel, die nihilistischen Tendenzen der postmodernistischen Philosophie und Kultur im grossen Ausmaß in der Philosophie des Nihilismus vom Nietzsche zurückzufinden, wo sie wirklich seine Wurzeln haben. Es waere heutzutage falsch, die Tatsache zu ignorieren, dass ein grossen Teil der Postmodernisten in Nihilismus und Atheismus hinabgestuert ist. Mit dieser von uns gesetzte These haben wir in der vorliegenden Artikel auseinandergesetzt.

⁴⁴ G. Deleuze, *Nietzsche i filozofia*, dz. cyt., s. 184.

⁴⁵ F. Nietzsche, *Wola mocy*, dz. cyt., s. 22